

Ewangelii wg św. Jana, opracowania szczegółowych zagadnień i słowniki biblijne (s. 293-295).

Podsumowując, książka W. Pikora zawiera rzetelną wiedzę egzegezytyczną na temat Ewangelii wg św. Jana. Wiedza ta ma bardzo praktyczne zastosowanie do pogłębiania wiary czytelników książki, która może stać się doskonałą pomocą w modlitewnej lekturze czwartej Ewangelii, zarówno przez indywidualnych czytelników jak i w różnych chrześcijańskich wspólnotach wiary.

*Janusz Kręcidło MS, Warszawa*

Abp Henryk J. MUSZYŃSKI, *Początek wspólnej drogi. Dialog katolicko-żydowski w Polsce w latach 1986-1994*, Wydawnictwo „Bernardinum”, Gniezno-Pelplin 2015, ss. 630 + ilustr.

Ukazała się książka bardzo potrzebna i ważna, dokumentująca początki „wspólnej drogi” Kościoła katolickiego w Polsce i tej grupy wyznawców judaizmu, którzy podjęli żmudny wysiłek przezwyciężania zastarzałych stereotypów oraz wzajemnego zbliżenia. Autor, abp Henryk J. Muszyński, w latach 1985-1987 biskup pomocniczy chełmiński, a następnie biskup wrocławski (1987-1992), metropolita gnieźnieński (1992-2010) i prymas Polski (2009-2010), ma w tym dziele zasługi nie do przecenienia. To on położył podwaliny pod dialog katolicko-żydowski w Polsce, pełniąc w latach 1986-1994 funkcję przewodniczącego powołanej 2 maja 1986 r. Podkomisji, podniesionej w 1988 r. do rangi Komisji Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem. Napisał we *Wstępie*, że działo się to w okresie, „gdy – jak się wydawało – w Polsce nie było ani jednego Żyda. (...) Polska stała się krajem bez Żydów, a już z całą pewnością bez formalnych środowisk żydowskich, z którymi można by podjąć oficjalny dialog międzyreligijny” (s. 13). Widzę jeszcze jedno uwarunkowanie: Żydzi, których wówczas spotykaliśmy jako rozmówców, byli – aczkolwiek w różnym stopniu – uwikłani w system polityczny, który dogorywał. Nawiązywanie przez nich kontaktów z Kościołem katolickim sprzyjało zacieraniu stereotypu Żyda-komunisty i – paradoksalnie – odnajdywaniu i wzmacnianiu żydowskiej tożsamości religijnej. Można zaryzykować twierdzenie, że o ile Kościół wchodził w dialog ze względu na Żydów, to Żydzi dzielali to nastawienie ze względu na siebie. W tych

warunkach działalność i dokonania abp. Muszyńskiego mają tym większe znaczenie, bo doskonale ilustrują i potwierdzają dobrą wolę Kościoła oraz pragnienie przeniesienia nauczania o Żydach i judaizmie i postawy wobec nich na jakościowo nowy poziom.

Po *Wstępie* (s. 13-18) i *Wprowadzeniu* (s. 19-22), które napisał metropolita poznański, abp Stanisław Gądecki, w latach 1996-2006 następca abp. Muszyńskiego w funkcji przewodniczącego Komisji ds. Dialogu z Judaizmem, następują dwie zasadnicze części książki. Pierwsza, stanowiąca jej trzon (s. 23-580), nosi tytuł *Początek wspólnej drogi* i obejmuje pięć paragrafów. Druga, znacznie krótsza (s. 581-626), została opatrzona tytułem *Na drogach dialogu chrześcijańsko-żydowskiego w Polsce*. Całość zamyka *Bibliografia autora* (s. 627-630), wyszczególniająca publikacje abp. Muszyńskiego dotyczące dialogu chrześcijańsko-judaistycznego i relacji polsko-żydowskich, *Wykaz ważniejszych skrótów* (s. 631) oraz 43 ilustracje, które obrazują wybrane etapy przebytej drogi. Co się tyczy publikacji, o profilu dokumentacyjnym i problemowym, ukazały się one zarówno w języku polskim, jak i w innych językach.

Pierwszy paragraf części pierwszej (s. 25-68) przedstawia działalność Komisji ds. Dialogu z Judaizmem w pierwszym, najbardziej przełomowym, okresie jej istnienia. Jest to niezwykle pożyteczna prezentacja, przede wszystkim dlatego, że o. Stanisław Musiał SJ (wbrew informacji podanej na s. 29 nie miał stopnia doktora), któremu powierzono funkcję sekretarza Komisji, nie sporządził, do czego był zobowiązany, żadnego protokołu z jej posiedzeń. Już wtedy wielokrotnie zwracano uwagę na ten mankament, ale, mimo przypominania i ponagleń, sytuacja się nie zmieniła. Szczegółowy przebieg kolejnych posiedzeń KDJ, czasami dość burzliwy, można odtworzyć jedynie na podstawie zachowanych notatek niektórych jej członków. Arcybiskup Muszyński przedstawił okoliczności powstania Podkomisji i jej pierwszy oraz powiększający się skład osobowy, a także kalendarium spotkań i zarys podejmowanej problematyki. W latach 1986-1988 odbyły się cztery spotkania Podkomisji, zaś w latach 1988-1994 siedemnaście spotkań Komisji, co świadczy o niezwykle wysokiej intensywności jej prac. Ton i kierunki nadawał abp Muszyński, wysłuchując odmiennych stanowisk i punktów widzenia, co sprawiało, że Komisja była autentycznym gremium rzetelnej wymiany myśli i wypracowywania rozwiązań trudnych i nabrzmiałych problemów.

Dominowało kilka tematów, wśród których na pierwszy plan wysuwała się sprawa obecności siostr karmelitanek w pobliżu murów byłego obozu

zagłady Auschwitz I w Oświęcimiu. W książce znajdujemy niemało ogólniejszych informacji, aczkolwiek na ich podstawie nie da się odtworzyć pełnego przebiegu i kierunków dyskusji oraz poglądów, którym dawali wyraz poszczególni członkowie KDJ. Gdy w latach 1989-1990 konflikt wokół Karmelu osiągnął apogeum, abp Muszyński tak relacjonuje posiedzenie, które odbyło się 13 września 1990 r.: „Zgodnie podkreślano potrzebę szerokiego informowania ogółu społeczeństwa katolickiego, szczególnie mieszkańców Oświęcimia, o potrzebie przeniesienia klasztoru, a także podjęcia bezpośrednich kontaktów z siostrami karmelitankami. Znaczna część społeczeństwa nie widziała potrzeby zmiany dotychczasowego miejsca klasztoru, argumentując to tym, że klasztor leży poza terenem byłego obozu Auschwitz” (s. 51). Trzeba nadmienić, że gdy pojawiły się sugestie, by sygnatariusze podjętej w 1987 r. w Genewie deklaracji dotyczącej przeniesienia klasztoru, czyli red. Jerzy Turowicz i Stanisław Musiał SJ, udali się na spotkanie z mieszkańcami Oświęcimia celem wyjaśnienia im okoliczności i racji, które stały za podjęciem tej decyzji, obaj stanowczo odmówili. W warunkach narastającego zamieszania podjąłem się tego arcytrudnego zadania, odbywając 8 listopada 1990 r. kilkugodzinną rozmowę z setkami zdezorientowanych i obolałych oświęcimian. Przyczyniła się do tego, że gdy karmelitanki opuszczały swój klasztor, emocje mieszkańców Oświęcimia były znacznie bardziej wyciszone i nie doszło do żadnych niedobrych incydentów.

W następnych latach sprawa oświęcimskiego Karmelu nie zajmowała już tak wiele uwagi Komisji, która mogła zająć się innymi tematami i zadaniami. O ich treści dowiadujemy się z opisu, który sporządził abp Muszyński. Na czoło wysuwa się seminarium naukowe dla polskich księży profesorów w Spertus College of Judaica w Chicago (1989), opublikowanie dokumentów Kościoła i nauczania Jana Pawła II o Żydach i judaizmie (1990), zapoczątkowanie serii wydawniczej „Kościół a Żydzi i judaizm” oraz (od 1989) cyklu sympozjów teologicznych w warszawskiej Akademii Teologii Katolickiej poświęconych problematyce dialogu katolicko-żydowskiego. Nie zabrakło też innych wątków, związanych z problematyką oświęcimską i nauczaniem Jana Pawła II.

Paragraf drugi nosi tytuł *Nauczanie* (s. 69-112). „Posługę nauczania – wyjaśnia autor – rozumiem w podwójnym znaczeniu: jako upowszechnianie i udostępnianie nauczania papieskiego skierowanego zarówno do Żydów w znaczeniu powszechnym, jak i do Żydów w Polsce. Ponadto posługa ta obejmuje pomoc świadczoną polskiemu Episkopatowi oraz oficjalne

oświadczenia i komunikaty Komisji Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem” (s. 69). Znajdujemy omówienie publikacji *Żydzi i judaizm w dokumentach Kościoła i nauczaniu Jana Pawła II (1985-1989)*, przesłań Jana Pawła II do wspólnoty żydowskiej w Polsce w latach 1979-1991, dokumentów Episkopatu Polski (List pasterski z okazji 25. rocznicy *Nostra aetate* – 20 I 1991; Komunikat w sprawie Centrum Informacji, Spotkań, Dialogu, Wychowania i Modlitwy – 9 III 1989; Komunikat w sprawie kontynuacji prac związanych z budową Centrum Informacji, Spotkań, Dialogu, Wychowania i Modlitwy – 7 X 1989) oraz dokumentów Komisji ds. Dialogu z Judaizmem (komunikaty i oświadczenia: 25 IV 1989; 18 VII 1989; 6 IX 1989; 10 V 1990; 30 XI 1990; 23 VIII 1991; 29 III 1993), a także „wspólnych projektów judaistyczno-chrześcijańskiego nauczania” (seminarium naukowe w Spertus College of Judaica: 29 VI – 17 VIII 1989; gościnne wykłady rabinów w seminariach duchownych w Polsce i duchownych katolickich [W. Chrostowski i R. Rubinkiewicz SDB] w USA). Pod koniec paragrafu pojawia się informacja o planach zaproszenia do Polski z wykładami rabina Jakuba Neusnera, wielokrotnie cytowanego później przez Benedykta XVI. Niestety, nie doszły one do skutku, bo – jak poinformował kard. W. Keeler – „profesor Neusner cieszy się w Stanach Zjednoczonych wielkim uznaniem i jest jednym z uczonych żydowskich znawców tematyki chrześcijańsko-żydowskiej, ale nie jest z a d n y m z o f i c j a l n y c h przedstawicieli organizacji czy stowarzyszeń żydowskich” (s. 112). Należy podkreślić, że ten sam argument był przytaczany również względem innych uczonych żydowskich skłonnych do nawiązania kontaktów religijnych i teologicznych ze stroną katolicką.

*Dialog* – brzmi tytuł trzeciego paragrafu (s. 113-276). Zostały w nim omówione najważniejsze wydarzenia z tego okresu, przy czym przełomowe znaczenie miały: Międzynarodowe Kolokwium Teologiczne w Krakowie-Tyńcu (24-27 IV 1988), Międzynarodowe Sympozjum Teologiczne „Znaczenie Szoah dla żydowskiej i chrześcijańskiej myśli teologicznej” w Krakowie (7-10 IV 1991) oraz cykl dorocznych sympozjów teologicznych „Kościół a Żydzi judaizm” w Warszawie. Co się tyczyć tego cyklu, na s. 133 czytamy: „Niestety, brak dokładnych sprawozdań z tych sympozjów. Staraniem członków Komisji, szczególnie ks. dr. W. Chrostowskiego, opublikowane zastały krótkie opisy i streszczenia referatów w kolejnych numerach kwartalnika teologów polskich «Collectanea Theologica», począwszy od numeru 3 z roku 1990”. Jest to błędna informacja, ponieważ na łamach „Collectanea Theologica” ukazały się w całości teksty wszystkich wystąpień

podczas osiemnastu sympozjów teologicznych kontynuowanych do 2008 r. Sprostowanie tego błędu pojawia się w gruncie rzeczy na tej samej stronie, gdzie czytamy: „Materiały z tego (I) sympozjum ukazały się staraniem ks. dr. W. Chrostowskiego w 1990 roku w «Collectanea Theologica», podobnie jak z kolejnych sympozjów w następnych rocznikach”.

Osobne miejsce (s. 165-203) zajmuje rzeczowa prezentacja genezy i przebiegu konfliktu wokół klasztoru sióstr karmelitanek w Oświęcimiu. Arcybiskup H. Muszyński poprzedził ją słowami: „Osobiście uczestniczyłem w wielu wydarzeniach związanych z kontrowersyjną obecnością sióstr karmelitanek w Oświęcimiu, stąd ufam, że uwagi nawiązujące do własnego doświadczenia mogą pomóc w poznaniu bardziej obiektywnej prawdy związanej z tymi wydarzeniami, a które najczęściej przedstawiane są w formie polemicznej z jednej i drugiej strony” (s. 165-166). Nie zabrakło informacji dotychczas zupełnie nieznanymi, jak choćby ta, że na krótko przed pierwszym spotkaniem w Genewie (22 VII 1986) bp H. Muszyński został zaproszony przez kard. Franciszka Macharskiego do udziału w tym spotkaniu i bez trudności otrzymał paszport. „Krótko przed wyjazdem otrzymałem wiadomość od kard. Macharskiego, że nie mogę uczestniczyć w tym spotkaniu, gdyż nie mogę mieć statusu osoby towarzyszącej kardynałowi krakowskiemu” (s. 169-170). Nieco dalej czytamy: „Kard. Macharski jako przedstawiciel Kościoła w Polsce reprezentował archidiecezję krakowską, do której przynależał wówczas Oświęcim. Jemu «towarzyszyli»: ks. Stanisław Musiał SJ i red. Jerzy Turowicz, członkowie Podkomisji Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem. Obydwaj byli rzeczywiście członkami PDJ, jednak – jak powyżej wyjaśniłem – w Genewie występowali nie jako przedstawiciele Podkomisji, ale jako «osoby towarzyszące» kard. Macharskiemu. O ile pamiętam, o ich udziale w pierwszej rozmowie genewskiej, jako przewodniczący tej Podkomisji, dowiedziałem się z prasy. Pośrednio potwierdza to również fakt uzasadnienia odmowy mojego udziału w tych rozmowach, gdyż nie należę do osób «towarzyszących ks. Kardynałowi»” (s.172). Po omówieniu tzw. Deklaracji Oświęcimskiej Zakhor! – Pamiętaj! (s.171-173), abp Muszyński dodał: „Kiedy przy pierwszym spotkaniu w czasie zebrania plenarnego biskupów diecezjalnych w Częstochowie 26 sierpnia 1986 wyraziłem swój niepokój i wątpliwości wobec kard. Macharskiego, uspokajał mnie, wyjaśniając, że chodzi o zwykłą deklarację intencji. Nie mam żadnej wątpliwości, że tak pojmował te słowa sam Ks. Kardynał i chciałbym wierzyć, że także osoby jemu towarzyszące” (s. 173). W świetle tego świadectwa tym bardziej wymowne stają się późniejsze naciski, aby

to Komisja ds. Dialogu z Judaizmem była gremium odpowiedzialnym za wypełnienie zobowiązania do przeniesienia klasztoru karmelitanek w inne miejsce. Co się tyczy stanowiska S. Musiała SJ i red. Jerzego Turowicza nigdy nie odniosłem wrażenia, że mieli na myśli „deklarację intencji”, ponieważ konsekwentnie i bez ogródek opowiadali się za likwidacją obecności karmelitanek w budynku tzw. Starego Teatru. Co więcej, 22 lutego 1987 r. obaj wystąpili w Genewie (o czym świadczy oficjalny komunikat zamieszczony na łamach „L'Osservatore Romano”) jako przedstawiciele Podkomisji Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem! Wiele do myślenia daje więc fakt, że również na to drugie spotkanie nie zaproszono przewodniczącego Podkomisji.

Bardzo interesująca jest refleksja na temat trudności związanych z realizacją treści deklaracji genewskich i opis apogeum konfliktu. Prowokacja rabina Weissa, która miała miejsce na terenie klasztoru w połowie sierpnia 1989 r., uruchomiła łańcuch zdarzeń, które doprowadziły do szkalowania kard. Józefa Glempa. Ten, zapytany o możliwość renegocjacji deklaracji genewskich, odpowiedział: „Pertraktacje genewskie miały pewne wady, m. in. tę, że obie strony były nierównoważne. O ile rozumiem, stronę żydowską reprezentowała mocna strukturalnie grupa narodowościowa, a stronę katolicką – mówiąc językiem socjologii – nieformalna grupa wyznaniowa” (s. 187). Niemało miejsca zajęło przedstawienie przełomu w rozwiązaniu konfliktu wokół klasztoru oraz przeniesienia 24 maja 1993 r. karmelitanek do klasztoru w obrębie nowo wybudowanego Centrum Informacji, Spotkań, Dialogu, Wychowania i Modlitwy. Szczególnie wymowna jest treść korespondencji wymienianej zanim doszło do przeniesienia siostr (s. 195-200), relacja z dramatycznego spotkania kilku biskupów z siostrami, które odbyło się 1 kwietnia 1993 r. (s. 201-202) oraz okoliczności i treść listu Jana Pawła II z 9 kwietnia 1993 r. do karmelitanek w Oświęcimiu (s. 202-203). Kolejna część tego paragrafu zawiera informacje na temat dialogu polsko-niemieckiego w sprawach żydowskich (s. 204-216) i dokumentację udziału przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem w międzynarodowym dialogu chrześcijańsko-żydowskim (s. 217-276). Przegląd tego materiału nie zostawia wątpliwości, jak intensywne i wielokierunkowe były ówczesne kontakty oraz jak ogromną rolę w budowaniu i umacnianiu nowych relacji Kościoła katolickiego w Polsce z Żydami i judaizmem odegrał abp Muszyński.

Paragraf czwarty został zatytułowany *Świadectwa* (s. 277-312). Autor wyjaśnia, że „najwięcej uwagi poświęca gestom, wydarzeniom, które

służyły polskim drogom dialogu katolicko-żydowskiego” (s. 277). Tym razem wychodzi poza cezurę roku 1994, gdy przestał pełnić funkcję przewodniczącego KDJ, dzieląc się wspomnieniami i refleksją dotyczącą również późniejszego okresu. Otrzymujemy omówienie następujących wydarzeń: otwarcie cmentarza żydowskiego w Kielcach (23 VIII 1987), ponowny pochówek żydowskich i polskich ofiar II wojny światowej (Warszawa, 13 XII 1988), 25. rocznica wspólnego pochówku z roku 1988 (Warszawa, 12 XII 2013), pielgrzymka wiary, pamięci i pojednania Uniwersytetu Sacred Heart w Fairfield do Polski (19-24 VII 1992), obchody 50. rocznicy powstania w Getcie Warszawskim (Warszawa, 18-19 IV 1993), uhonorowanie potrójnego wymiaru dialogu polsko-żydowsko-niemieckiego (Tybinga, 13 V 1997), wykłady o Shoah i dialogu w Londynie (12-22 II 1999), żydowsko-chrześcijańskie spotkanie „Poranione narody. Stosunki polsko-żydowsko-niemieckie – doświadczenia i perspektywy” (Akvizgran, 5-7 III 1999), Medal im. Bubera-Rosenzweiga (Poczdám, 14 III 1999), 50. Tydzień Braterstwa w Stuttgartarcie (3-10 III 2002) i obrady Międzynarodowej Rady Chrześcijan i Żydów w Krakowie (3-6 VII 2011).

Ostatni, najobszerniejszy (s. 313-580), paragraf części pierwszej otrzymał tytuł *Wypowiedzi i publikacje*. Autor zebrał swoje wystąpienia i artykuły, wygłoszone i zamieszczane na łamach różnych periodyków w latach 1987-2013. Ukazują one najważniejsze etapy i treści w trwającym ponad ćwierć wieku zaangażowaniu na rzecz kształtowania nowych relacji polsko-żydowsko-niemieckich. Oprócz problematyki oświęcimskiej, pojawia się tam temat Jedwabnego, a także bardzo ważne przyczynki do wypracowania pogłębionej i odnowionej chrześcijańskiej teologii judaizmu.

Część druga, znacznie krótsza, zaczyna się od zwięzłego omówienia trzech zinstytucjonalizowanych form dialogu (Zakład/Instytut Dialogu Katolicko-Judaistycznego przy ATK/UKSW, doroczny Dzień Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce oraz prace Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu). Dalej został zamieszczony artykuł abp. Stanisława Gądeckiego *Dni Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce* (s. 585-592), tekst bp. Mieczysława Cisło, od 2006 r. przewodniczącego Komisji do Dialogu z Judaizmem, *W służbie dialogu* (s. 593-601), tekst ks. Manfreda Deselaersa *Wkład Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu w dialog chrześcijańsko-żydowski w latach 1990-2013* (s. 603-618) i tekst abp. Mariana Gołębiewskiego *Seminarium judaistyczne w Spertus College of Judaica w Chicago z perspektywy 25 lat* (s. 619-621), którego konkluzja brzmi: „Troska o to, aby dialog prowadzić na płaszczyźnie religijnej (bez

tendencji jego upolityczniania) wydaje się fundamentalna dla tych, którzy w ten dialog się angażują” (s. 621). Autorem ostatniego tekstu, też poświęconego oddziaływaniu seminarium naukowego w Chicago, opatrzonego tytułem *Ważny krok ku pojednaniu i dialogowi sprzed ćwierćwiecza*, jest ks. Michał Czajkowski. Wyrażone w nim spojrzenie odbiera się z mieszanymi uczuciami, gdyż oceniając innych, autor czyni to tak, jak gdyby w ostatnich latach nie wydarzyło się nic ważnego, co dotyczy jego osoby.

Czytając *Początek wspólnej drogi*, miałem stale w pamięci fakt, jak wiele dobrego zawdzięczam abp. Henrykowi Muszyńskiemu. Pod jego kierunkiem uzyskałem w 1986 r. stopień doktora, a rok później z jego wydatną pomocą zostałem zatrudniony na stanowisku adiunkta na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej. To prawda, że nasze bliskie kontakty, rozluźniły się, jak napisał (s. 583), wraz z zakończeniem jego pracy naukowo-dydaktycznej w ATK, ale nie ustały całkowicie. Zachowuję żywą wdzięczność za postawę i pomoc okazaną w 1996 r. w kontekście cyklu audycji na antenie Radia Maryja oraz staropolską gościnność w Domu Arcybiskupów Gnieźnieńskich, której wtedy doświadczyłem. Lektura książki uświadomiła, od czego zaczynaliśmy, a także jak wielkim dobrem skutkuje mądrość i gorliwość człowieka oddanego Kościołowi, który staje się przewodnikiem wielu innych ludzi.

Arcybiskup Muszyński nie tylko zapoczątkował rzetelny dialog z Żydami i judaizmem, lecz także umiejętnie i konsekwentnie wytyczył jego kierunek, oparty na dokumentach Kościoła i nauczaniu Jana Pawła II. Potwierdzeniem uznania jego autorytetu i kompetencji było włączenie go w prace Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan (1994-2014) oraz Kongregacji Nauki Wiary (2002-2012). Książka znakomicie zbiera, dokumentuje i bilansuje wieloletnie i niestrudzone wysiłki abp. H. Muszyńskiego, ukazując przeciwności, trudności i wyzwania, lecz również szanse, możliwości i osiągnięcia w dialogu religii, kultur i narodów. Jakkolwiek potoczą się dalsze losy relacji katolicko- i polsko-żydowskich oraz polsko-niemieckich jego poglądy i wystąpienia pozostaną niezbywalnym punktem odniesienia i kluczowym drogowskazem tego, jak być powinno.

*ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa*